

kich bombowców i 2 myśliwców. - 3 nocy z poniedziałku na wtorek bombowce "Moskito" atakowały Berlin, inne zaś zakładały miny na szlakach żeglugi. Jeden samolot nie powrócił. -

Oddz. franc. armii kraj. w departamencie Haute Marne zupełnie zdeorganizowały połączenia kolejowe. -

Prez. Roosevelt oświadczył, że rząd USA. uznał Franc. Komitet Wyzwolenia Narodowego za władzę, odpowiedzialną za wykonywanie administracji cywilnej na wyzwolonych terenach Francji aż do chwili przeprowadzenia powszechnych wyborów. -

"Daily Telegraph" podkreśla tę deklarację, jako pierwszy praktyczny skutek misji gen. de Gaulle. Prez. Roosevelt nie urzeczywistnił wprawdzie najgorętszego życzenia Francuzów, jakim jest uznanie Komitetu za rząd tymczasowy, ale sam fakt, że nie uznał żadnego innego organu poza Komitetem Wyzwolenia Narodowego za władzę, uprawnioną do wykonywania zarządów jest już wysoce zadowalającym. W międzyczasie nastąpiły liczne fakty, które wzmocniły autorytet Francji, jak uznanie przez kwaterę główną sojuszników, cennej pomocy, dostarczonej aliantom przez franc. armię oporu, wyróżnienie się Francuzów na froncie włoskim, oraz owocna współpraca władz sojusz. z pierwszym prefektem na kontynencie Francji europ., Colletem, sprawującym w Normandii administrację z ramienia gen. de Gaulle. W gruncie rzeczy oświadczenie prez. Roosevelta nie wprowadza żadnej zmiany do sytuacji, lecz stanowi jedynie zaprobowanie istniejącego stanu. - Gen. de Gaulle przybył z Nowego Jorku do Ottawy, gdzie został powitany przez premiera Kinga. Premier oświadczył, że jest to szczęśliw. zapowiedzią, iż gen. de Gaulle odwiedził Kanadę w chwili, gdy żołnierze kanad. walczą na ziemi Francji. Kanada jest zdecydowana walczyć aż do ostatecznego zwycięstwa, które raz na zawsze nieomniemiennie napaść na Francję w odpowiedzi gen. de Gaulle oświadczył, że Francja nigdy nie zapomni moralnej i mater. pomocy, jakiej doznała ze strony Kanady. -